

# Słoń, Marek

---

„Ospedali e citta. L'Italia del Centro-Nord, XIII-XVI secolo”, red. Allen J. Grieco, Lucia Sandri, Firenze 1997;  
"Gli Innocenti e Firenze nei secoli. Un ospedale, un archivio, una citta", red. Lucia Sandri, Firenze 1996 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 89/3, 486-489

---

1998

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

autor dokonał trafnego wyboru kształtu swej monografii, co też powinno zapewnić mu szeroki krąg czytelników. Tomasz Jurek bowiem kreśli obraz przemian społecznych średniowiecznego Śląska w sposób bardzo sugestywny i przekonujący. Budząca uznanie erudycja i bardzo szeroka baza źródłowa pozwoliły mu na umieszczenie problematyki historii społecznej w szerokim kontekście zjawisk i przemian kulturowych, zwłaszcza kultury i obyczaju rycerskiego. Książka w istotny i chyba trwały sposób zmienia dotychczasowy obraz średniowiecznego Śląska. Godny podkreślenia jest bardzo szeroki zakres podjętych przez autora problemów, z wielkim znanstwem prezentowanych na rozległym horyzoncie europejskim. Stawia to Tomasza Jurka w rzędzie najwybitniejszych polskich znawców problematyki rycerskiej w ogóle.

Jan Wroniszewski

*Ospedali e città. L'Italia del Centro-Nord, XIII-XVI secolo*, red. Allen J. Grieco, Lucia Sandri, Casa Editrice Le Lettere, Firenze 1997, s. 283; *Gli Innocenti e Firenze nei secoli. Un ospedale, un archivio, una città*, red. Lucia Sandri, Studio Per Edizioni Scelte Firenze, Firenze 1996, s. 200.

Na przełomie 1996 i 1997 r. ukazały się we Włoszech dwie książki na temat szpitala średniowiecznego i wczesnonowoczesnego. Italia nie od dziś zajmuje szczególne miejsce w badaniach nad dobroczynnością i opieką społeczną tej epoki. Bogactwo źródeł przyciąga specjalistów z całego świata, pozwala stawiać pytania, które gdzie indziej muszą pozostać bez odpowiedzi. Wypracowany kwestionariusz badawczy jest punktem odniesienia dla wszystkich historyków zajmujących się tą dziedziną. Tak też jest w przypadku tych prac. Są one swego rodzaju podsumowaniem wysiłków badawczych podejmowanych w ostatnich latach. Pierwsza z nich, zawierająca materiały z konferencji, która odbyła się w 1995 r. we Florencji<sup>1</sup>, zbiera najważniejsze wyniki badań nad tą problematyką. Druga odnosi wypracowany model do konkretnej placówki, przedstawiając ją w sposób możliwie kompleksowy.

Nie ma tu miejsca na choćby skróte przedstawienie niemal dwudziestu tekstów, które składają się na omawiane tomy<sup>2</sup>. Warto zwrócić uwagę na szczególne miejsce, jakie zajął problem szpitali

<sup>1</sup> *Atti del Convegno Internazionale di Studio tenuto dall'Istituto degli Innocenti e Villa i Tatti (The Harvard University Center for Italian Renaissance Studies) Firenze 27-28 aprile 1995.*

<sup>2</sup> Przytoczmy zatem spis treści obu prac: I. *Ospedali*: J. Henderson, „*Splendide cale di tura*”. *Spedali, medicina ed assistenza a Firenze nel Trecento*; L. Sandri, *La specializzazione ospedaliera fiorentina: gli Innocenti e l'assistenza all'infanzia (XV-XVI secolo)*; C. Grandi, *L'assistenza all'infanzia abbandonata a Venezia: i „fantolini” della pietade (1346-1548)*; G. M. Varanini, *Per la storia delle istituzioni ospedaliere nelle città della Terraferma veneta nel Quattrocento*; G. Albini, *La gestione dell'Ospedale Maggiore di Milano nel Quattrocento: un esempio di concentrazione ospedaliera*; M. Gazzini, *L'esempio di una „quasi-città”: gli ospedali di Monza e i loro rapporti con Milano (secoli XIII-XV)*; N. Terpstra, *Ospedali e bambini abbandonati a Bologna nel Rinascimento*; A. Esposito, *Gli ospedali romani tra iniziative laicali e politica pontificia (secoli XIII-XV)*; Ch. M. de la Roncière, *Ospedali e città: bilancio di un convegno*; II. *Innocenti*: R. A. Goldthwaite, *La fondazione e il consenso della città, La prima campania edile e il mondo del lavoro, 1419-1432*; G. C. Rombly, *Le vicende architettoniche nei secoli, L'immagine dell'Ospedale fra storia, arte e impegno civile*; L. Sandri, *L'assistenza nei due primi secoli di attività*; A. J. Grieco, *Il vitto di un ospedale: practica, distinzioni sociali e teorie mediche alla metà del Quattrocento*; S. Gelli, G. Pinto, *La presenza dell'Ospe-*

dziecięcych. W całości poświęcono im trzy spośród ośmiu referatów wygłoszonych na sympozjum, są obecne również w pozostałych. Druga praca to monografia placówki obejmującej swą troską wyłącznie dzieci. Rosnące w ostatnich latach zainteresowanie tym sektorem dobroczynności odpowiada roli, jaką odgrywał on w Italii XV-XVI w.<sup>3</sup> Jak wykazują zamieszczone tu studia, opieka społeczna została w tym czasie wręcz zdominowana troską o porzucane dzieci. Liczba małych pensjonariuszy wzrastała lawinowo, czemu miasto i Kościół bezskutecznie próbowały przeciwdziałać<sup>4</sup>. Interesująca jest obecna w omawianych tomach dyskusja nad przyczynami tego zjawiska, a szczególnie hipoteza łącząca je z powstaniem i funkcjonowaniem specjalistycznych szpitali<sup>5</sup>. Ścierają się tu dwie koncepcje: jedna traktuje powołanie szpitala jako wynik presji potrzeb społecznych. Te zaś miały rosnać przede wszystkim na skutek ekspansji demograficznej miast i klęsk elementarnych oraz związanego z nimi osłabienia więzi rodzinnych. Rzeczywiście, potwierdzony jest wzrost liczby przyjęć do szpitala w okresie wojen czy głodu, lecz dotyczy to zazwyczaj konkretnego roku lub najwyżej okresów kilkuletnich, nie może zatem tłumaczyć w sposób wystarczający zmian w skali wieku (połowa XV-XVI w.). Zaś wzrost liczby ludności miast nie odpowiada eskalacji problemu porzucania potomstwa ani chronologicznie, ani ilościowo. Bardziej przekonująca wydaje się zatem zaproponowana przede wszystkim przez Lucię S a n d r i<sup>6</sup> alternatywna geneza omawianego zjawiska. Fundacja instytucji mającej za zadanie troskę o w s z y s t k i e porzucone dzieci wywoływała zmianę postaw wobec własnego potomstwa. Skoro miało ono zagwarantowaną opiekę, rodzicom znacznie łatwiej było podjąć decyzję o porzuceniu dziecka. Jeżeli hipoteza ta utrzyma się w toku dalszych badań, będzie to interesujący przypadek wpływu instytucji na procesy społeczne. Jednak udowodnienie tej koncepcji jest o tyle trudne, że dane o liczbie porzucanych dzieci pochodzą dla XV w. niemal wyłącznie ze źródeł szpitalnych.

Nieprzypadkowy jest wybór zakresu chronologicznego i przestrzennego w obu książkach. Włochy północne od Mediolanu po Wenecję, Toskania, a w pewnej mierze również Rzym, to obszar, gdzie kształtowały się wzorce dla miast całej łacińskiej Europy (s. 12, 15-19). Dotyczy to również dobroczynności, przede wszystkim jej specjalizacji i centralizacji. Natomiast przyjęcie szerokich ram czasowych pozwala na prześledzenie ewolucji fenomenu szpitala w okresie dla niego przełomowym. Widzimy tu stopniowe odejście od koncepcji wspólnoty religijnej obejmującej personel i podopiecznych na rzecz włączania instytucji dobroczynnych w zrjonalizowany system miejskiej opieki społecznej („Ospedali”, s. 161). Przemiany te, obejmowane mianem procesu municypalizacji (w starszej literaturze: komunalizacji), były obecne również w innych krajach, choć później i nie zawsze w tej skali. Oznaczały one znaczne ograniczenie autonomii szpitala, nie tylko administracyjnej. Przeształwał on realizować własne cele i zaczął być traktowany jedynie jako jeden z elementów organizmu miejskiego. Analiza relacji między placówkami dobroczynnymi a ośrodkami, w których działały, to bodajże najważniejszy problem podjęty w omawianych książkach.

Zwróćmy też uwagę na tytuły wydanych w ostatnim dziesięcioleciu syntez dotyczących problematyki miejskiej dobroczynności i opieki społecznej: „Società del bisogno” (1989), „Città e servizi

---

*dale nel contado (sec. XV)*; L. C a v a z z i n i, *Dipinti e sculture nelle chiese dell'Ospedale*; B. D i n i, *La ricchezza documentaria per l'Arte delta Seta e l'economia fiorentina nel Quattrocento*; R. A. G o l d t h w a i t e, *L'arte e l'artista nei documenti contabili dei privati (sec. XV)*.

<sup>3</sup> Por. przede wszystkim liczne artykuły L. S a n d r i i G. A l b i n i, studia S. G e l l i, T. T a k a h a s h i, materiały z sesji *Trovatelli e balie in Italia (secoli XVI-XIX)*, Bari 1994 i *Enfance abandonnée et société en Europe XIVE-XXe siècle*, Roma 1991, książkę P. G a v i t t a, *Charity and Children in Renaissance Florence. The Ospedale dei Innocenti, 1410-1536*, Ann Arbor 1990.

<sup>4</sup> *Ospedali*: s. 58-60 (Florencja), s. 94, 97-99, 104 (Wenecja), s. 133 (Padwa), s. 145-146 (Vicenza), s. 213-214 (Bologna), s. 66-69; *Innocenti*: s. 61; por. też G. A l b i n i, *Città e ospedali nella Lombardia medievale*, Bologna 1993, s. 127, 134-137, 161-163.

<sup>5</sup> *Ospedali*: s. 63 (L. S a n d r i), s. 77-80 (C. G r a n d i), s. 213 (N. T e r p s t r a); *Innocenti*: s. 60-61.

<sup>6</sup> Badaczka ta zarazem przypomina, że hipotezę taką wysunął już Richard T r e x l e r, *Ospedali*, s. 57.

sociali” (1990), „Città e ospedali...” (1995), „Ospedali e città” (1997)<sup>7</sup>. Widzimy tu wyraźnie koncentrowanie uwagi na samym szpitalu oraz przesunięcie centrum zainteresowania z problematyki społecznej na dzieje miasta. Również w prezentowanych tu pracach ten kontekst zajął pozycję dominującą. Co więcej, można się tu dopatrzeć pewnego odwrócenia porządku: to miasto postrzegane jest przez pryzmat szpitala. To podejście jest szczególnie wyraźne w monografii „Ospedale degli Innocenti”. Na podstawie źródeł szpitalnych ukazane są kolejne dziedziny życia Florencji: rzemiosło budowlane, problem porzucania dzieci, ówczesna dieta, sztuka, a nawet produkcja jedwabiu i funkcjonowanie banku. Placówka dziecięca działała bowiem od początku pod patronatem cechu jedwabniczego, dysponując częścią jego dochodów. Zaś wraz z prywatnymi majątkami, m.in. bankierów, na mocy testamentów trafiała do szpitala także ich dokumentacja. Akta te tworzą teraz osobny dział (Estranei) w Archivio degli Innocenti.

Trzeba jednak stwierdzić, że koncepcja ukazania szpitala w ścisłym powiązaniu z dziejami miasta nie została zrealizowana do końca. Partie dotyczące walorów artystycznych kompleksu nie umiejscawiają kolejnych etapów jego budowy w kontekście rozwoju sztuki florenckiej. Pewnie niedosyt pozostawiają rozważania Allen J. G r i e c o nad wiktem szpitalnym, gdzie zabrakło porównania ze stołem florenckim tego okresu.

W sposób bardziej konsekwentny podjęto problem związku miasta i jego placówek dobroczynnych w drugiej pracy. Na pierwszy plan wysuwa się kwestia szpitala jako wizytówki miasta. John H e n d e r s o n wykazał, że Florencja była postrzegana przez swoich i obcych między innymi na podstawie obserwacji jej placówek dobroczynnych. W tym samym kierunku prowadzą też badania Richarda A. G o l d t h w a i t e’ a (s. 8, 10-11). Gian Maria V a r a n i n i stwierdza, że szpitale w Weronie stanowiły *un elemento costitutivo della autocoscienza cittadina* (s. 128). Marina G a z z i n i sformułowała nawet hipotezę, że w podległej Mediolanowi Monzy szpitale reprezentowały *spirito municipale* w większym stopniu niż same władze miasta (s. 207). Nie tylko komuna miejska mogła używać tej instytucji jako instrumentu manifestacji swej chwały. Podobnie postępował papież (s. 249) i rywalizujący z nim ród Colonna (s. 237), nie inaczej oligarchia w Bolonii (s. 231). To przeświadczenie miało przełomowe znaczenie dla dziejów instytucji dobroczynnych, bowiem wywarło przemożny wpływ na postawę władz miejskich wobec nich. Szpital wpływał nie tylko na obraz miasta. Jego działalność miała niejednokrotnie ważne konsekwencje dla zachodzących w danym ośrodku procesów społecznych. John Henderson przekonuje, że początki medykalizacji łączyły się z konsolidacją grupy zawodowej lekarzy. Były to relacje dwustronne. Lekarze pojawili się w szpitalu m.in. dzięki utworzeniu własnego cechu. Ale też pozycja ich samych i korporacji wzrosła w znacznej mierze dzięki obecności w szpitalach (s. 39). Warto tu też przypomnieć hipotezę łączącą narastanie problemu porzucania dzieci z rozwojem odpowiednich placówek dobroczynnych.

Aby przedstawić drugą stronę wzajemnych wpływów, tj. miasta na szpital, nie trzeba szukać przykładów. W omawianych pracach powstaje raczej problem, czy takie spojrzenie wyczerpuje temat — czyli pytanie o zakres autonomii szpitala w ramach kompleksu miejskiego. Jak już wykazywaliśmy, malała ona w miarę realizacji nowożytnej koncepcji systemu opieki społecznej. Ale co najmniej do końca XV w. wiele placówek, szczególnie starszych i mocniej związanych ze strukturami kościelnymi, utrzymało znaczną lub nawet pełną niezależność. Postrzeganie szpitala przez pryzmat miasta przynosi obecnie świetne rezultaty, ma jednak swoje ograniczenia.

Na zakończenie chciałbym zwrócić uwagę na popularyzatorski charakter monografii florenckiego szpitala dziecięcego. Z tego względu ograniczono do minimum prezentację literatury przedmiotu, przypisy znalazły się na końcu rozdziałów. Bardzo staranna szata graficzna i bogactwo ilustracji (ponad sto), w znacznej części barwnych, pozwala zaliczyć tę książkę wręcz do wydawnictw albumowych. Przedstawienie wyników najnowszych badań w formie przystępnej, przeznaczonej dla szerokiego kręgu odbiorców, było zamierzeniem śmiałym i, jak się wydaje, udanym. Na tym większe uznanie zasługuje fakt, że wiele miejsca poświęcono refleksji źródłoznawczej. Z drugiej strony trudno

<sup>7</sup> *La società del bisogno. Povertà e assistenza nella Toscana medievale*, a cura di G. P i n t o, Firenze 1989; *Città e servizi sociali nell'Italia dei secoli XII-XV, Atti del XII Convegno Internazionale di Studio, Pistoia 9-12 Ottobre 1987*, Pistoia 1990; G. A l b i n i, op.cit.

zrozumieć oderwanie przedstawień graficznych (plany, widoki) i literackich od tekstu, który na nich bazował. Zgromadzone w osobnym rozdziale i pozbawione komentarzy mogą budzić zainteresowanie jedynie wąskiego grona specjalistów.

Mankamenty obu omawianych tomów dotyczą jednak szczegółów. Całość reprezentuje wysoki poziom naukowy i stanowi ważny krok naprzód w badaniach nad szpitalem średniowiecznym i nowożytnym.

Marek Słoi

Marysia M o r k o w s k a, *Vom Stiefkind zum Liebling. Die Entwicklung und Funktion des europäischen Schweizbildes bis zur Französischen Revolution*, Chronos Verlag, Zürich 1997, s. 265.

Recenzowana książka stanowi próbę przyjrzenia się obrazowi Szwajcarii i jego przemianom w kilku państwach europejskich do wybuchu Rewolucji Francuskiej. Autorka, córka wielce zasłużonego dla Muzeum Polskiego w Rapperswilu Janusza Morkowskiego, nie tylko bez problemu była w stanie korzystać z prac w języku polskim, ale lektura książki „Vom Stiefkind zum Liebling” świadczy o tym, że urodzona i wychowana w Szwajcarii Maria M o r k o w s k a niemalże na co dzień obcuje z polskością i jest dobrze czytana w polskim piśmiennictwie naukowym oraz w polskiej literaturze pięknej. Autorka zna też dobrze historię Polski i takie pomyłki jak data abdykacji Stanisława Augusta Poniatowskiego (s. 172) na szczęście niemalże w książce nie występują.

Godny odnotowania jest fakt, że praca Morkowskiej jest dysertacją doktorską, która została napisana pod kierunkiem znanego zurychskiego historyka dziejów Rosji i stosunków szwajcarsko-rosyjskich, Carstena G o e h r k e g o<sup>1</sup>. Wspomniane w przypisie książki nie zostały w dostatecznym stopniu zauważone przez historiografię polską, choć wielokrotnie gości w nich problematyka polska lub zamieszkałych na ziemiach polskich obywateli szwajcarskich. Dlatego też warto wiedzieć przynajmniej o ich istnieniu. W tym miejscu godzi się wspomnieć i o kilku innych wydanych pod kierunkiem Carstena Goehrkego i jego współpracowników pokaźnych objętościowo pracach, w których znajdują się artykuły poświęcone bezpośrednio problematyce polskiej<sup>2</sup>.

W pracy Morkowskiej wyraźna jest dbałość o precyzję dokumentacyjną niemal każdego szczegółu. Autorka wykorzystała materiał źródłowy i dotarła do reprezentatywnych dla tematu jej książki

<sup>1</sup> *Schweizer im Zarenreich. Zur Geschichte der Auswanderung nach Russland*, Zürich 1985; U. R a u b e r, *Schweizer Industrie in Russland. Eine Beitrag zur Geschichte der industriellen Emigration, des Kapitalexportes und des Handels der Schweiz mit dem Zarenreich (1760-1917)*, Zürich 1985; G. T s c h u d i n, *Schweizer Käser im Zarenreich. Zur Mentalität und Wirtschaft ausgewanderter Bauernsöhne und Bauertöchter*, Zürich 1990; R. M u m e n t h a l e r, „Keiner lebt in Armuth”. *Schweizer Ärzte im Zarenreich*, Zürich 1991; R. B ü h l e r, *Bündner im Russischen Reich. 18. Jahrhundert — Erster Weltkrieg. Ein Beitrag zur Wanderungs Geschichte Graubündens*, Desertina 1991. Dużo informacji o szwajcarskich cukiernikach prowadzących działalność na ziemiach polskich zawiera „benedyktyńska” wręcz praca Dolfa K a i s e r a, *Fast ein Volk von Zuckerbäcker? Bündner Konditoren, Cafetiers und Hoteliers in europäischen Landen bis zum Ersten Weltkrieg. Ein wirtschaftsgeschichtlicher Beitrag*, Zürich 1988.

<sup>2</sup> *Fakten und Fabeln. Schweizerisch-slavische Reisebegegnung vom 18. bis zum 20. Jahrhundert*, Basel und Frankfurt a.M. 1991; *Asyl und Aufenthalt. Die Schweiz als Zuflucht und Wirkungsstätte, von Slaven im 19. und 20. Jahrhundert*, Basel und Frankfurt a.M. 1994; *Bild und Begegnung. Kulturelle Wechselseitigkeit zwischen der Schweiz und Osteuropa im Wandel der Zeit*, Basel und Frankfurt a.M. 1996.